

29. niedziela zwykła A



*Ja jestem Pan, i nie ma innego.
Poza Mną nie ma boga. (Iz 45,5)*

Pierwsze czytanie

Izajasz 45,1.4-6

To mówi Pan o swym pomazańcu Cyrusie: "Ja mocno ująłem go za prawicę, aby ujarzmić przed nim narody i królom odpiąć broń od pasa, aby utworzyć przed nim podwoje, żeby się bramy nie zatrzasnęły. Z powodu sługi mego, Jakuba, Izraela, mojego wybrańca, nazwałem cię twoim imieniem, pełnym zaszczytu, chociaż Mnie nie znałeś. Ja jestem Pan i nie ma innego. Poza Mną nie ma boga. Przypaszę ci broń, chociaż Mnie nie znałeś, aby wiedziano od wschodu słońca aż do zachodu, że beze Mnie nie ma niczego. Ja jestem Panem i nie ma innego".

Drugie czytanie

1 Tesaloniczan 1,1-5b

Paweł, Sylwan i Tymoteusz do Kościoła Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój. Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie w naszych modlitwach, pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na wasze dzieło wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję, w Panu naszym Jezusie Chrystusie. Wiemy, siostry i bracia przez Boga umiłowani, o wybraniu waszym, bo nasze głoszenie Ewangelii wśród was nie dokonało się przez samo tylko słowo, lecz przez moc i przez Ducha Świętego, z wielką siłą przekonania.

Ewangelia

Mateusz 22,15-21

Faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Jezusa w mowie. Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieli: "Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też

nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie?" Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: "Czemu Mnie kusicie, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową". Przynieśli Mu denara. On ich zapytał: "Czyj jest ten obraz i napis?" Odpowiedzieli: "Cezara". Wówczas rzekł do nich: "Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga".

Do refleksji

"Dajcie cesarzowi to, co jest cesarza, a Bogu to, co należy do Boga!" Kto stawia Jezusowi pytanie, ryzykuje, że usłyszy więcej, niż chce wiedzieć. Okupacyjna władza rzymska podniosła podatek w Izraelu w 6 roku p. Ch. Czy cesarz miał prawo podnosić podatki w kraju należącym do Boga? Takie pytanie zawiera w sobie religijny i polityczny zapalnik. Wiedzą o tym także przeciwnicy Jezusa, którzy nie przywiązują wielkiej wagi do samego pytania, lecz szukają sposobności, by złapać Jezusa na podważaniu istniejącego porządku. Pytanie to może jednak prowadzić do wywołania rebelii w kraju, gdzie skazę uzależnienia od obcej władzy akceptuje się ze zgrzytaniem zębów. Jakkolwiek nie odpowiedziałby Jezus, jest w niebezpieczeństwie: opowiedzenia się po stronie radykalnych nacjonalistów (nie chcących składania daniny cesarzowi), albo utracenia religijnego autorytetu Rabbiego – w przypadku zaakceptowania podatku.

"Obłudnicy", mówi Jezus, wychodząc z afery jasnym wezwaniem: "Dajcie cesarzowi to, co jest cesarza, a Bogu to, co należy do Boga." Ci, których kieszenie są wypchane pieniędzmi cesarza, uznali de facto jego zwierzchność. Jednak absolutne roszczenie do panowania ma Bóg, którego autorytet przewyższa wszelkie inne roszczenia do władzy i je relatywizuje. Panowanie Boga nie domaga się dóbr materialnych człowieka, ono chce jego samego. Co możemy usłyszeć dla własnego życia z tej odpowiedzi Jezusa? Jako chrześcijanie nie jesteśmy tylko osobami prywatnymi, a Kościół nie jest tylko religijnym związkiem. Krzyż Chrystusa stoi w środku świata jako wyzwanie i jako obietnica. Ma on swoje odniesienie zarówno do rzeczywistości politycznej, jak i wymiaru osobistego życia. Dlatego chrześcijanin nie zadawała się żadnym porządkiem społecznym bez dokonania jego analizy. Nie chodzi o zaprzeczenie polityki lub brak zainteresowania, lecz o krytyczną konfrontację i odpowiedzialną współpracę w oparciu o wymagania Jezusa. Musimy przy tym uważać, by Kościół nie stał się, jak w dawnych czasach, Kościołem bogatym lub władzą polityczną. Dzisiaj mamy szansę usunięcia sekularyzacyjnych form życia i powracania do czasu chrześcijańskich początków, gdzie Kościół tworzony był przez żyjących wiarą ludzi, a nie przez przyzwyczajenia i obyczaje. Prośmy Ducha Świętego, aby nas oświecił i wspomógł w wyborze i wykorzystaniu szansy i mocy tego posłannictwa.